

Krzyż – to znaczy?

1. Termin „krzyż” pochodzi z języka łacińskiego. Słowo „crux” oznacza w łacinie znak, kształt, ponadto przedmiot w postaci dwóch przecinających się linii. Krzyż jest pierwotnym, niezwykle prostym piktogramem – rysunkiem utworzonym przez dwie linie, mające jeden punkt wspólny.

„Krzyż” – to pojęcie znane we wszystkich językach świata. Zapewne jest jednym z najstarszych znaków graficznych, które czynił człowiek. Wśród naskalnych rysunków, wykonywanych przed tysiącami lat ludzką ręką w jaskiniach na różnych kontynentach, znaleźć można „krzyżujące się” linie, zarówno pod kątem prostym, jak i przecinające się pod różnym kątem nachylenia. Krzyż przybierał przez wieki różne kształty. Był „konstrukcją” złożoną z dwóch belek o równej bądź różnej długości. Zwykle belka pionowa była dłuższa od poziomej.

2. Według religioznawstwa, nauki empirycznej, prowadzącej refleksję nad wszystkimi religiami świata, zarówno tymi z przeszłości, jak i doby współczesnej, krzyż nawiązuje do postaci człowieka. To człowiek w postawie stojącej z rozpostartymi poziomo rękami stał się „wzorem” dla krzyża. Co więcej, jest jego prawzorem. „Krzyż” wskazuje na rosnące, żyjące drzewo. Poziomo układające się gałęzie podobne są do belek krzyża. Krzyż ze względu na „odwzorowywanie” człowieka nasycony jest bogatym symbolizmem. Stanowi znak antropologiczny, człowieczy. Odsyła do świata natury, przyrody. Stanowi jego „oś”. W krzyżu człowiek spotyka się z całym żyjącym ekosystemem, zarówno z przyrodą ożywioną, jak i nieożywioną.

Krzyż przybliży i łączy to, co w górze, z tym, co na dole. Wskazuje na to wszystko, co jest po stronie prawej (uznanej przez różne religie jako dobry kierunek) i na to, co jest po lewej stronie (zwykle ocenianej jako strona gorsza, czy nawet zła). Krzyż może być „odczytywany” również jako znak „łączości” (w jednym ogniskowym punkcie) kierunków świata: wschodu i zachodu, północy i południa.

W religii starożytnych Indii krzyż był symbolem ognia, blasku, ciepła i ostatecznie – życia. Przywłaszczenie tradycyjnej hinduistycznej swastyki (krzyża z pozałamywanymi ramionami)

przez totalitarny, pełen nienawiści do ludzkości system niemieckiego narodowego socjalizmu było aktem profanacji religijnej świętości.

W świecie cywilizacji rzymskiej krzyż uchodził natomiast za znak hańby, męki i śmierci. Stał się narzędziem szczególnie okrutnej męki zadawanej skazanym przez władzę na śmierć. Ukrzyżowanie wroga, jeńca, przestępcy oznaczało równocześnie jego pohańbienie. Krzyżem straszono potencjalnych wrogów określonej władzy politycznej. Dlatego pozostawiano ofiary wiszące na krzyżach. „Ekspozowano” je wzdłuż starożytnych traktów komunikacyjnych i dróg, by ostrzegały innych przed jakąkolwiek niesubordynacją władzy politycznej mającej moc krzyżowania ludzi. Człowiek ukrzyżowany nie był – jak uważali oprawcy – człowiekiem. Stawał się rzeczą, przedmiotem naigrawania się, kpiny, sadystycznej uciechy tych, którzy swoją ofiarę do krzyża przywiązali bądź przygwoździli. Krzyż był narzędziem służącym do wykonywania kary śmierci, która to egzekucja uznawana była przez prawo rzymskie jako najcięższa kara. Pismo Święte uznało karę śmierci na krzyżu za najbardziej hańbiącą. Wśród licznych znaczeń krzyża, ukazywanych przez różne nauki (antropologię, etnologię, wspomniane religioznawstwo, historię), na plan pierwszy wysunęło się znaczenie katastroficzne.

3. Wydarzeniem historycznym, dziejowym, które diametralnie zmieniło sens i znaczenie krzyża, była męka, śmierć i zmartwychwstanie Jezusa Chrystusa. Pascha, czyli przejście Pana Jezusa ze śmierci do życia, nadała nowy sens krzyżowi. Znak hańby, poniżenia, drwiny z człowieka, winnej, czy – najczęściej – niewinnej ofiary, stał się znakiem wyzwolenia człowieka, jego zbawienia – wiecznego szczęścia. Nałożony na ramiona Jezusa krzyż oznacza Jego bezgraniczną miłość do każdego człowieka, od momentu jego poczęcia do chwili śmierci. Wyraża też miłość Syna Bożego do każdej kultury, na sposób której człowiek żyje.

Śmierć Jezusa spowodowana była grzechem wszystkich osób ludzkich, które były, są i będą, bez względu na ich tradycję religijną, czy światopogląd. Krzyż nie wytycza granic, nie wprowadza linii demarkacyjnych, lecz „mówi” o jedności całego rodzaju ludzkiego. Ukrzyżowany Jezus afirmował, czyli wskazał na niezbywalną, wielką wartość każdego człowieka. Wyzwolił go z grzechu pierworodnego, o którym mówi teologia chrześcijańska i z konsekwencji grzechu pierwszego, o którym „wypowiadają się” liczne religie. Zmartwychwstanie Jezusa Chrystusa nie oznaczało odrzucenia krzyża, lecz było jego proklamowaniem. Aż do IV wieku karę krzyża wymierzano prześladowanym chrześcijanom.

Została ona ostatecznie zniesiona w 314 roku przez cesarza Konstantyna. Śmierć krzyżowa chrześcijan oznaczała w sensie teologicznym zwycięstwo nad złem, była bowiem „współkrzyżowaniem” ze Zbawicielem świata.

Pierwsi chrześcijanie (i wszyscy następni), którzy uwierzyli w Jezusa Chrystusa jako Mesjasza – Zbawiciela, głosili Ewangelię całemu światu oraz wywyższali krzyż. Domy modlitwy, bazyliki, sanktuaria, kościoły „koronowane” były krzyżem, umieszczanym w najwyższym punkcie architektonicznej bryły świątyni. Krzyż wieńczący wieże kościelne – a z nim wszystkie krzyże posadowione na ziemi, niejako z niej wyrastające (przydrożne, cmentarne) – wskazywał zawsze i wskazuje dziś na Niebo, jako cel życia chrześcijanina i każdego człowieka dobrej woli. Zarówno czysto religijna misja chrześcijaństwa, jak też misja cywilizacyjna i kulturotwórcza zawsze prowadzona była „pod sztandarem” krzyża. Podróżnicy i misjonarze odkrywający przed wiekami nowe lądy, krainy, terytoria zawsze umieszczali na niej krzyż. Czynili tak np. z chwilą opuszczenia statku i wejścia na ląd. Europa od samego zarania kształtowania swojej tożsamości budowana była na planie krzyża, czyli na uznaniu człowieka – w świetle ukrzyżowanego Jezusa – jako stworzonego „na obraz Boga” i posiadającego najwyższą wartość.

Ukrzyżowany Jezus udowodnił, iż człowiek jest najważniejszy. Nigdy nie można posługiwać się nim jak rzeczą, manipulować, unicestwiać w imię takiej czy innej obłąkanej, demonicznej ideologii. Krzyż jest znakiem wiarygodności chrześcijaństwa. Wskazuje wprost na jego Bożą genezę, początki, rozwój. Stanowi o tożsamości każdego wierzącego. Wypowiadający słowa: „W imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego” zawsze czynią znak krzyża. Wiara w Boga w Trójcy jedynej stanowi kryterium przynależności do chrześcijaństwa i do Kościoła, jako Bosko-ludzkiej instytucji, prowadzącej człowieka – jako jednostkę i jako wspólnotę – ku zbawieniu. Prawda o Bogu Trójjedynym wskazuje na miłość jako więź Osób Boskich. Krzyż wobec powyższego odnosi się do relacji międzyludzkich, które – aby były ludzkie – opierać się muszą na miłości. Uznanie krzyża jest akceptacją własnej tożsamości. Odrzucenie i pogarda wobec krzyża jest jednocześnie autoagresją, niszczeniem i zniszczeniem siebie. Wierność krzyżowi nie wyraża zniewolenia człowieka, lecz jego wyzwolenie poprzez wybór tego, czemu krzyż służy – prawdy, dobra, piękna.

Rodzice chrześcijańscy czyniący na czole swoich dzieci znak krzyża „wpisują” ich życie w życie Jezusa Chrystusa. „Wiedza krzyża”, jak wskazywali liczni święci, jest największą

mądrością. „Zrozumienie” krzyża to jednocześnie zrozumienie siebie samego. Życie nie opierające się o krzyż, na krzyżu nie oparte, jest beznadziejnością, zagubieniem, śmiercią. Życie budowane na krzyżu, znaczone nawet ogromnym cierpieniem, zawsze będzie zwycięskie. Ten, kto zaakceptuje krzyż Jezusa Chrystusa, krzyż założonego przez Niego chrześcijaństwa i Kościoła, ten nigdy nie zostanie przytłoczony jakimkolwiek dramatem, bólem, strapieniem. Człowiek kochający krzyż zawsze będzie zwycięzcą.

4. Chrześcijanin przez całe swoje życie powinien pytać siebie (i nade wszystko sobie samemu odpowiadać): Co krzyż dla mnie znaczy? Powinien wierzyć w moc krzyża. Wszystkie sakramenty: wtajemniczenia chrześcijańskiego (chrzest, bierzmowanie, Eucharystia); uzdrowienia (pokuta, namaszczenie chorych), będące w służbie komunii (kapłaństwo, małżeństwo) czerpią swoją moc i skuteczność z krzyża Jezusa Chrystusa. Życie chrześcijanina przebiega od znaku krzyża, naznaczonego na czole nowo narodzonego dziecka, po znak krzyża ustawionego na grobie, który wskazuje na niekończące się trwanie przed „obliczem” Boga – na wieczność. Krzyż jest drogą chrześcijanina. Odrzucenie krzyża to wejście na bezdroża, to zagubienie się w labiryncie egzystencji. Krzyż oznacza szczęście człowieka, symbolizuje jego wolność, wyraża duchowy optymizm. Jest znakiem tożsamości chrześcijańskiej. Wszystko, co w życiu człowieka ma znaczenie i sens, związane jest z krzyżem.

Prof. Eugeniusz Sakowicz